

Łódź, 22 kwietnia 2024 r.

Dr hab. Bartosz Wojciechowski
prof. nadzw. UŁ
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki



Recenzja rozprawy doktorskiej
Anny Bober - Kotarbińskiej
na temat: „Wyjątki i ograniczenia prawa autorskiego na rzecz osób
niepełnosprawnych w kontekście praw człowieka i rozwoju technologii
wspomagających”

1. Rozprawa Anny Bober-Kotarbińskiej stanowi interdyscyplinarną pracę, która zawiera rozważania z dziedziny prawa autorskiego, teorii prawa oraz praw człowieka. Wybór tematu rozprawy doktorskiej należy uznać za trafny. Potrzeba prawnej, komparatystycznej i kulturowej analizy zjawiska wynika z potrzeb teorii i praktyki.

Przeprowadzone przez Autorkę wielopłaszczyznowe rozważania na temat pojęcia niepełnosprawności oraz praw osób niepełnosprawnych, w szczególności ochrony wytworzonych przez nich dzieł, dotyczą wszystkich tych dyscyplin. Problematyka stanowiąca przedmiot recenzowanej rozprawy doktorskiej stanowi poważny problem społeczny, prawny oraz etyczny. Szczególnie wrażliwym społecznie jest problem zaangażowania osób niepełnosprawnych w życie wspólnoty i ich ochrona przed nadużyciami prawnymi czy kulturowymi, które mogą świadczyć o rozkładzie struktur państwowych i poczuciu niesprawiedliwości oraz indolencji państwa. Dlatego też należy jednoznacznie pozytywnie ocenić wagę badawczą recenzowanej dysertacji.

Doktorantka zaprezentowała przede wszystkim nowe teoretyczne koncepcje dotyczące praw osób niepełnosprawnych, zestawiając je na płaszczyźnie prawa krajowego i europejskiego, osadzając je dodatkowo w doświadczeniach międzynarodowych. Ustalenia te charakteryzują

się też szerokimi możliwościami ich wykorzystania w praktyce, chociaż w wielu miejscach są dyskusyjne. W formułowaniu ocen, w prezentowaniu i argumentowaniu własnego w tym względzie stanowiska Doktorantka wykazała dużą umiejętność syntezy naukowej oraz zdolność wypowiedzenia myśli w sposób logiczny i przekonujący.

2. Tytuł rozprawy został sformułowany poprawnie. W jego pierwszym członie pojawia się zaznaczenie przedmiotu rozprawy, natomiast w członie drugim określenie perspektywy badawczej.

Układ pracy jest interesujący, a przy tym przemyślany, konsekwentny i jasny. To wszystko nie było łatwe do osiągnięcia, ponieważ liczba zagadnień szczegółowych, jaka pojawia się w pracy jest bardzo duża.

Praca ma wyraźne trzy części: przygotowawczą (wstęp oraz r. I podrozdz. 1), zasadniczą (dogmatyczną) (r. I w dalszej części – r. IV) oraz krytyczno-analityczną (r. V). W pierwszej z nich Autorka precyzuje postawiony sobie cel badawczy, przedstawia przyjęte w dysertacji założenia metodologiczne i dokonuje terminologicznych ustaleń w zakresie dotychczas spotykanych w literaturze definicji niepełnosprawności, historii dotyczącej regulacji sytuacji publicznej i prawnej osób niepełnosprawnych (u zarania jawnie dyskryminującej takie osoby jak tzw. *ugly laws*) i proces społecznych czy kulturowych przemian w podejściu do osób niepełnosprawnych, w szczególności uchwalenia Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z 2006 roku. Przybliżono tutaj również problematykę przeszkód dla uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym i kulturalnym oraz charakter prawny rozwiązań mających wyeliminować lub chociaż ograniczyć to zjawisko.

Celem rozprawy jest bowiem omówienie problemów, z jakimi spotykają się osoby niepełnosprawne w dostępie do utworów chronionych prawem autorskim i możliwości oferowanych im w tym zakresie przez technologie wspomagające, analiza wzajemnych relacji praw własności intelektualnej oraz praw człowieka w kontekście dostępu osób niepełnosprawnych do określonych utworów i poddanie tych instytucji konstruktywnej analizie. Autorka już we wstępie zaznacza, że pozwoli to na zdekodowanie zakresu wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego, które umożliwi szerszy dostęp osób z niepełnosprawnością do poszczególnych dzieł, np. osób z niepełnosprawnościami wzroku do utworów literackich. Autorka zauważa, że „badania rozprawy uzupełniają lukę na temat tego, w jaki sposób prawo autorskie może lepiej dostosować się do praw osób niepełnosprawnych ustanowionych w systemie praw człowieka” (s. 19), zwłaszcza poprzez wykorzystanie rozwiązań oferowanych przez nowe technologie (drukarek 3D, technologię TTS czy przewodnictwo haptyczne

dźwięku). Ponadto Doktorantka wyraźnie zaznacza, że o wartości rozprawy świadczy okoliczność, że uwidacznia ona wzajemną relację między prawami wartości intelektualnej a prawami człowieka. Stawia sobie ambitny cel, aby rozprawa posłużyła ustaleniu (poszerzeniu dotychczasowego) katalogu wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego, co miałyby zwiększyć dostęp osób niepełnosprawnych do utworów chronionych prawem autorskim.

Realizując założony cel rozprawy, Doktorantka posługuje się analizą historyczną, dogmatyczną, komparatystyczną i teoretycznoprawną.

W tym kontekście w pierwszym rozdziale dokonano rekonstrukcji stosunku uniwersalnego systemu praw człowieka do praw osób niepełnosprawnych. Analiza ta ma głównie charakter dogmatycznoprawny. Autorka zakłada i uzasadnia tutaj tezę, że należy poddać rewizji wyjątki i ograniczenia w zakresie ochrony praw autorskich. Punkt wyjścia wywodów stanowi przekonanie, że omawiane instytucje mają charakter pewnego nieadekwatnego historycznie i kulturowo wzorca normatywnego w zakresie dostępu do twórczości chronionej prawem autorskim przez osoby niepełnosprawne. Autorka zakłada, że konieczne jest zbadanie na nowo zgodności z prawem regulacji i zachowań podjętych w ramach ochrony praw autorskich pozostających w kolizji z ochroną praw osób niepełnosprawnych. Wskazuje, że pojmowanie niepełnosprawności ujmowane było za pomocą dwóch modeli: medycznego rozumianej jako właściwość indywidualna danej osoby sprawiająca, że osoba niepełnosprawna jest niezdolna do podejmowania własnych decyzji i wymaga pomocy oraz społecznego, w ramach którego niepełnosprawność jest pewna konstrukcją społeczną, zależną od poziomu rozwoju społecznego i umiejscowioną poza polityką dyskryminacji indywidualnej (s. 32).

Rozważania te stanowią naturalne przejście do wywodów zawartych w rozdziale drugim, w którym nastąpiło wnikliwe wyjaśnienie pojęcia „wyjątki i ograniczenia” prawa autorskiego, omówienia systemu prawa autorskiego i przedstawienie międzynarodowego tła normatywnego w omawianym zakresie.

W rozdziale trzecim Autorka dokonuje normatywnej rekonstrukcji instytucjonalno – prawnych cech dostępności cyfrowej na przykładzie wybranych technologii wspomagających. Punkt wyjścia stanowi tutaj słuszne przekonanie, że rozwój techniki wymusza konieczność zmiany podejścia i rozwiązań normatywnych co do korzystania z określonych utworów ze względu na zastosowanie nowych technologii, na przykład sztucznej inteligencji, systemu VR, drukarek 3D czy TTS. Odwołuje się tutaj w szczególności do regulacji prawa Unii Europejskiej i Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, które zauważają potrzebę

zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępności cyfrowej. Punkt wyjścia stanowi tutaj przekonanie, że korzystanie z nowych technologii ma kluczowe znaczenie dla realizowania praw osób niepełnosprawnych (s. 208). Osiągnięcia technologiczne, takie jak automatyczne rozpoznawanie mowy, wprowadzanie rozwiązań typu *smart home* stanowią nieoceniony potencjał dla zwiększenia dostępu do utworów, w tym dzieł sztuki wizualnej.

W rozdziale IV Doktorantka porusza ewolucję praw osób niepełnosprawnych w systemie praw człowieka na przykładzie systemu prawnego Unii europejskiej, USA oraz państw afrykańskich wywołanych przyjęciem Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych oraz traktatu z Marrakeszu. Interesujące są sformułowane w niniejszym rozdziale wnioski komparatystyczne.

Kolejny, ostatni rozdział ma charakter krytyczno – analityczny. W pierwszej kolejności Doktorantka dokonuje tutaj twórczego uporządkowania relacyjnego instytucji uniwersalnego, jednolitego wyjątku prawa autorskiego, mającego zapobiegać naruszeniom prawa autorskiego przy wykonywaniu kopii utworów w formatach dostępnych dla osób niepełnosprawnych. Już choćby z powodu samej tematyki rozdział zasługuje na szczególną uwagę. Dodatkowo analiza przeprowadzona została niezwykle wnikliwie i precyzyjnie, porządkując pojęcia na pozór znane, ale nadal budzące spory zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w praktyce. Wymiar praktyczny jest zresztą najistotniejszy.

W podsumowaniu Autorka przedstawia wynikające stąd wnioski, że dotychczasowe regulacje mają charakter dyskryminacyjny w omawianym zakresie. Konkludując, Autorka celnie zauważa, że „brak szczegółowej i specyficznej regulacji, dedykowanej wszystkim osobom niepełnosprawnym oraz obejmującej szeroki katalog utworów chronionych prawem autorskim, a tym samym odnoszącej się do różnorodnego spektrum utworów możliwych do przetransformowania do dostępnych formatów nie realizuje zobowiązań wyrażonych w przywołanych aktach prawa międzynarodowego” (s. 25).

Formalna strona dysertacji doktorskiej zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. Przy swej interdyscyplinarności, wielowątkowości i bardzo rozległym polu badawczym praca została przejrzysto skonstruowana.

Również ocena merytoryczna przemawia za uznaniem, że przedstawiona do recenzji rozprawa jest ambitnym, nowatorskim dokonaniem, charakteryzującym się wysoką dojrzałością intelektualną i interdyscyplinarnym podejściem. Jak to już było powiedziane,

refleksja Doktorantki sytuuje się na styku z jednej strony - dogmatyki i teorii prawa autorskiego, obejmując także swym zakresem rozbudowane studium; z drugiej zaś – filozofii i teorii praw człowieka, w szczególności praw osób niepełnosprawnych. Podkreślenia wymaga fakt, że Doktorantka w tym samym stopniu angażuje się w refleksję nad tytułowym problemem na wszystkich wymienionych płaszczyznach – cywilnoprawnej i teoretycznej. Takie ujęcie pracy rodziło konieczność wykazania się dużą wiedzą i umiejętnością naukowej analizy w zakresie różnych dyscyplin społecznych, a także co chciałbym szczególnie podkreślić, zdolnością posługiwania się naukowymi metodami badań charakterystycznymi dla poszczególnych dyscyplin i oceny zebranych materiałów. Doktorantce udało się to poprawnie zrealizować. Należy zauważyć, że, dokonując rozważań na innych obszarach niż prawo autorskie, wykazała dbałość o to, aby zachować rozsądne w tym względzie proporcje i odpowiednio podporządkować te wywody zasadniczym wątkom pracy. Lektura pracy nie nasuwa wątpliwości, że chodzi tu wyłącznie o tworzenie pewnej podstawy merytorycznej, której celem jest potwierdzenie realności przyjętej w rozprawie koncepcji w zakresie prawdziwej realizacji praw osób niepełnosprawnych. Nie ulega również wątpliwości, że w formułowaniu ocen, prezentowaniu własnego stanowiska i jego argumentacji Doktorantka wykazała duże umiejętności oraz zdolność wypowiadania swych myśli w sposób logiczny, uporządkowany i przekonujący.

Praca napisana jest poprawnym językiem prawniczym, w stylu klarownym, ścisłym i precyzyjnym.

3. Autorka opiera się w pracy na rozległej bazie bibliograficznej (około 200 pozycji), obejmującej pozycje z zakresu prawa autorskiego, teorii prawa, prawa unijnego, prawa cywilnego i praw człowieka. Dużą część stanowią przy tym publikacje zagraniczne, głównie anglosaskie. Dodatkowo w szerokim zakresie Doktorantka powołuje się na materiał źródłowy, w szczególności orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ale również wyroki sądów amerykańskich czy kanadyjskich.

Wszystko to świadczy o niezwyklej rzetelności badawczej Doktorantki oraz wnikliwości przeprowadzonych badań i ogromie pracy włożonej w przygotowanie recenzowanej dysertacji.

4. **Teza podstawowa** pracy jest wyraźna, pojawia się już we wprowadzeniu oraz w poszczególnych rozdziałach (zwłaszcza ostatnim i zakończeniu). Doktorantka zakłada, że „brak

szczegółowej i specyficznej regulacji, kierowanej do wszystkich kategorii osób niepełnosprawnych oraz w odniesieniu do szerszego zakresu utworów chronionych prawami autorskimi, skłania do uznania tego stanu rzeczy za dyskryminujący, a tym samym do postawienia wniosku *de lege ferenda*, aby tę lukę uregulować w sposób jednoznaczny poprzez wprowadzenie w wymiarze powszechnym stałego wyjątku prawa autorskiego” (s. 295). Autorka wskazuje nawet w sposób szczegółowy, jaka powinna być treść normatywna wspomnianego wyjątku (s. 248).

Cel pracy został jasno postawiony, a wnioski wyraźnie sprecyzowane i uargumentowane. Doniosłość celu pracy nie wymaga szerszego komentarza. Tematyka niniejsza jest nie tylko rozległa, wymagająca głębokiego przemyślenia i wiedzy, ale stanowi zagadnienie szeroko dyskutowane w literaturze, orzecznictwie i w dyskursie publicznym.

5. Uwagi szczególne wiążą się - jak zwykle w recenzjach - z podkreśleniem elementów dyskusyjnych.

Wydaje mi się, że z pewną szkodą dla rozprawy Doktorantka zrezygnowała w zasadzie z omówienia kwestii redystrybucji dóbr, w szczególności w kontekście walki o uznanie osób marginalizowanych czy dyskryminowanych, do których w omawianym przez Autorkę kontekście mogą należeć osoby niepełnosprawne. Najwyraźniej walka o uznanie widoczna jest w walce o równość. Axel Honneth wskazuje, że chodzi nie tylko o równą innym uczestnikom dyskursu publicznego prawną ochronę przed naruszeniami jego sfery wolności, lecz także o prawne zapewnienie szans na partycypację w procesie kształtowania własnej woli poprzez zagwarantowanie pewnego socjalnego standardu życia. Jednostka czy grupa społeczna chce zostać zauważona, doceniona i uczestniczyć w sprawiedliwej dystrybucji. Honneth wskazuje, że zadowalające pojęcie kapitalistycznego porządku społecznego nie tylko wymaga uwzględnienia społecznych sfer uznania umożliwiających podmiotom powiązanie uprawnionych oczekiwań wzajemnego uznania z normatywnymi zasadami tych sfer, ale ponadto należy uwzględnić te wartości kulturowe, które na drodze interpretacji zasady osiągnięć przenikają do instytucjonalnej konstytucji sfery ekonomicznej i nadają jej szczególny kształt w formach podziału pracy i przydziału statusu. Nierówna (niejednakowa) dystrybucja dóbr służąca eliminacji niektórych dysproporcji społecznych, stanowi wymóg polityki równości szans. Może ona zostać zaakceptowana, gdy znajdzie swoje uzasadnienie w poprawie stosunków społecznych i gdy nie koliduje ona z prawem jednostki do bycia traktowanym jako równym innym. Roszczenie to stało się jednym z podstawowych haseł nurtu *Access to Knowledge*. Ruch ten postuluje m. in. powszechny dostęp do oprogramowań

komputerowych, co w efekcie ma doprowadzić do zwiększenia możliwości i wiedzy uboższych grup społecznych, a dalej do zmniejszenia dysproporcji społecznych poprzez taką swoistą emancypację. Powszechny charakter tych pewnych dóbr, w tym otwarty charakter określonych praw, umożliwia ich nosicielom wykształcenie poczucia własnej godności, albowiem dzięki temu niekiedy symbolicznemu środkowi wyrazu może każda jednostka zademonstrować, iż odnajduje siebie jako osobę powszechnie uznaną.

Szczególnie charakterystyczne jest w tym aspekcie odwoływanie się do klasycznego już ujęcia własności intelektualnej. Ochrona własności intelektualnej w szerokim aspekcie budzi dzisiaj wiele problemów, nie tylko związanych ze skutecznością owej ochrony, ale również z jej koniecznością. Mając bowiem na uwadze postulaty dostępności do wiedzy (ruch Access to Knowledge) czy nawet dostęp do kultury (por. A. Andersen Nawrot – *The Utopian Human Right to Science and Culture*, Routledge 2016). W tym ujęciu Anna Andersen Nawrot wykorzystuje dwie interesujące metafory, które odpowiadają dwóm podejściom (czy też może bardziej perspektywom) do ochrony własności intelektualnej: Katedry i Bazaru. Katedra to metafora ochrony własności intelektualnej według podejścia statycznego i długotrwałego (za jego egzemplifikację można uznać długotrwałą ochronę patentową). Natomiast Bazar to metafora podejścia do ochrony własności intelektualnej opartego na paradygmacie Commons i Open Source. Istotą Bazaru jest otwartość na innych i niczym nieskrępowana wymiana myśli, rozwiązań i idei.

W tym znaczeniu można się zastanowić nad aktualizacją Gadamerowskiej idei komunikacyjnej solidarności, co może stanowić punkt wyjścia oraz cel regulacji prawnych istotnych dla realizacji prawa do wiedzy, kultury i nauki. Myśl tę w przekonujący sposób rozwijał wcześniej L. Lesig w pracy „Free Culture. The Nature and Future of Creativity”. Najogólniej mówiąc, wiele wątpliwości budzi zakres ochrony własności intelektualnej, stanowiącej dobro wspólne i mające być wykorzystane dla rozwoju ludzkości. Oczywiście nie jest to zagadnienie, które stanowiło przedmiot szczegółowych rozważań, ponieważ nie dotyczyło wprost tytułowej tematyki.

Innymi słowy, treść recenzowanej pracy wymusza refleksję nad problemami o większym stopniu abstrakcji. Podstawowym celem postulowanych przez Doktorantkę zmian normatywnych powinno być zniesienie społecznych asymetrii i ekskluzji, a więc dążenie do realizowania idei równości faktycznej oraz sprawiedliwości społecznej. W tym kontekście społeczna równość oznacza umożliwienie wszystkim członkom wspólnoty, w tym osobom niepełnosprawnym, ukształtowanie osobistej tożsamości, a więc umożliwienie indywidualnej

samorealizacji, które stanowi właściwy w naszych społeczeństwach cel równego traktowania wszystkich podmiotów. Jest to jednak o tyle kłopotliwe, że w zasadzie każde prawo jednostki ludzkiej dla jego realizacji wymaga otwartości i elementów altruizmu oferowanych przez inne osoby. Pojawia się więc kontrowersja, czy formułowane przez Doktorantkę postulaty nie powinny obejmować szerszej grupy społeczeństwa, np. osób ubogich, dzieci, osób wykluczonych ze względu na pochodzenie, rasę, wyznanie, narodowość, preferencje seksualne. A czy wtedy ów wyjątek, nie stanie się w rzeczywistości regułą i kto zadośćuczyni twórcom, gdy owoce ich pracy będą w rzeczywistości dystrybuowane dla szerokiego grona odbiorców bez żadnego ekwiwalentu?

Dodatkowo pamiętać należy o wręcz historycznej niechęci „zdrowej” części” społeczeństwa do integrowania osób niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo, choć psychologia dawno już wykazała, że tak jak uszkodzenie mózgu, również środowisko społeczne istotnie wpływa na możliwości przystosowania się do otoczenia społecznych osób niepełnosprawnych, w tym również upośledzonych, a integracja taka, mogłaby przyczynić się do zabezpieczenia osobom niepełnosprawnym takich samych szans rozwojowych, jakie posiadają wszyscy inni ludzie.

Recenzowana rozprawa rodzi również bardziej szczegółowe pytania, a mianowicie czy uwagi Autorki odnoszą się do wszystkich obszarów ochrony własności intelektualnej, a więc zarówno ochrony prawnoautorskiej dzieł artystycznych, jak również ochrony patentowej wynalazków, niektórych typów oprogramowania komputerowego. W pewnych przypadkach postulowany wyjątek w ochronie prawnoautorskiej nie będzie budził większych sprzeciwów i nie będzie rodził kosztów, o tyle nie jest jasne, jak mógłby zostać zastosowany na szeroką skalę do bardziej kosztownych i czasochłonnych wytworów chronionych przez przepisy o ochronie własności przemysłowej. Odnosi się wręcz wrażenie, że pomimo piękna postawionych postulatów, Autorka nie poddała dogłębnej analizie problemu zbalansowania praw i potrzeb twórcy i odbiorcy w zakresie własności intelektualnej i przemysłowej. Oczywiście mam świadomość, że są to kwestie niezwykle delikatne i zapewne wymagają kazuistycznego podejścia, na które w pracy nie mam miejsca. Chciałbym jednak zasygnalizować pomimo tego, że sercem jestem za Autorką, że proces zmian, który proponuje nie jest zadaniem łatwym, wolnym od wad i niebezpieczeństw.

6. W konkluzji recenzji należy jeszcze raz podkreślić wagę pomysłu badawczego i konsekwencję w jego realizacji, obszerność materiału bibliograficznego, które zostały wzięte na warsztat oraz

ważkość tez praktycznych, jakie powstały w oparciu o dokonane analizy. Co doniosłe, pomimo wspomnianych, imponujących rozmiarów rozprawy została ona napisana w poprawnym, klarownym i potoczystym języku.

Wszystkie wskazane powyżej niedociągnięcia i uwagi polemiczne nie umniejszają wartości recenzowanej dysertacji. Podkreślają one jedynie jej walor naukowy oraz dojrzałość badawczą Autorki. Doniosłość rozprawy polega przede wszystkim na skatalogowaniu problemów dotyczących pełnej realizacji praw osób niepełnosprawnych w sposób względnie holistyczny, omówienie ich w warstwie cywilnoprawnej, teoretycznej, ekonomicznej i aksjologicznej. Stanowiło to wyzwanie trudne i wymagające ogromnego nakładu pracy, a Autorka recenzowanej pracy owocnie zdołała sobie z tym poradzić.

7. Uwagi powyższe stanowią w moim przekonaniu jednoznaczną podstawę do stwierdzenia, iż rozprawa doktorska Anny Bober-Kotarbińskiej spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.). Tym samym zasługuje na to, aby ją przyjąć, a Autorka powinna zostać dopuszczona do publicznej obrony.

Jednocześnie z uwagi na wysoką jakość pracy, doniosłość teoretyczną i praktyczną formułowanych tez oraz wielopłaszczyznowość przeprowadzonych wywodów chciałbym zaproponować wyróżnienie recenzowanej rozprawy doktorskiej Anny Bober-Kotarbińskiej.

